

- Dekret z 1954 roku o zakładowych komisjach rozjemczych, w myśl którego spory, wynikające ze stosunków pracy w przedsiębiorstwach podlegają rozpoznaniu komisji rozjemczych;
- Ustawa z 1968 roku o świadczeniach pieniężnych w razie wypadków przy pracy przekazuje rozpoznanie roszczeń o te świadczenia komisjom rozjemczym;
- Ostatnio uchwalona ustawa z dnia 27 października 1971 o ustaleniu własności gospodarstw rolnych przekazuje sprawy o ustalenie własności niektórych gruntów rolnych prezydiom powiatowych rad narodowych;
- Projekt ustawy o ochronie zdrowia psychicznego wprowadza instytucję komisji psychiatrycznych przy prezydiach wojewódzkich rad narodowych, mających rozpoznawać odwołania od decyzji o przymusowym umieszczeniu w szpitalu psychiatrycznym;
- Projekt ustawy o ochronie młodzieży przed demoralizacją przekazuje sprawy o niektóre przestępstwa popełnione przez nieletnich komisjom do spraw opieki wychowawczej przy wydziałach oświaty prezydiów rad narodowych.

Przepisy te uderzają w prawa obywatela. Postępowanie bowiem przed wszelkiego rodzaju komisjami i organami rad narodowych daje znacznie mniej gwarancji prawidłowego rozstrzygnięcia spraw niż postępowanie przed sądem, a to dlatego, że przepisy postępowania administracyjnego są znacznie mniej precyzyjne od procedury sądowej. (Nie mówiąc już o tym, że pracownicy rad narodowych są znacznie gorzej przygotowani do tych zadań niż sędziowie).

Brak sądownictwa administracyjnego uniemożliwia kontrolę praworządności postępowania komisji i organów rad narodowych. Uniemożliwia to także uporządkowanie i ujednoczenie ich orzecznictwa. Toteż pilną potrzebą jest powołanie sądów administracyjnych wszystkich szczebli, w szczególności Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Podstawowym warunkiem praworządności jest niezawisłość sądów. Może ona być, urzeczywistniona tylko w drodze stabilizacji stanowisk sędziowskich — tylko nieusuwalny sędzia może być niezawisły.

Obecnie każdy sędzia może być odwołany przez Radę Państwa na wniosek ministra sprawiedliwości, „jeżeli nie daje rękojmi należytego wykonywania obowiązków”. Odwołanie to nie musi być uzasadnione jakimikolwiek okolicznościami faktycznymi ani poprzedzone orzeczeniem dyscyplinarnym, a więc należy do dyskrecjonalnej władzy Rady Państwa i ministra.